

## Wiadomości krajowe.

Ze Lwowa. — Mocą najwyższej uchwały z dnia 29go Września r. b., raczył Najjaśniejszy Pan katedrę Professora teologii moralnej przy uniwersytecie Lwowskim poruczyć najłaskawiej WJX. Benedyktowi Lewickiemu, Wice-Rektorowi tutejszego Gr. Kat. Seminarium, i tymczasowemu zastępcy pomienionej katedry nauczycielskiej.

## Wiadomości zagraniczne.

### S. Domingo.

List pisany z stolicy Króla Henryka Haityckiego pod dniem 6szym Września donosi, że pioron uderzywszy w tameczny zamek Henry, inaczej Fort Ferrier zwany, spalił kilkanaście budynków, i zniszczył amunicyję i zapasy żywności. Zamek ten jest ostatniem schronieniem Henryka w razie napadu nieprzyjacielskiego, tam zgromadził wszystkie swe skarby, i od lat 12stu co raz go więcej umacniał. Przy tym nieszczęsnym wypadku zginęło kilkanaście ludzi, a między nimi szwagier Henryka. Wszyscy muszą nosić czarne przepaski, kobietom zaś nakazano, aby co dzień znajdowały się w kościele boso i w białej odzieży. Henryk (który powrócił od granicy, nie rozpoczynawszy kroków nieprzyjacielskich) mieszka teraz w zamku i nie myśli go opuścić, dopóki całkiem odbudowanym nie będzie. Kto tylko zdoła, musi pracować przy tej budowie.

## Zjednoczone Stany Ameryki północney.

Według gazety Amerykańskiej Columbian z dnia 14go Września, mianował Prezes Zjednoczonych Stanów Ameryki północney Komisję do umocnienia brzegów. Członkami tej Komisji są: Jenerał Swift, znany z założenia warowni w Nowym Yorku r. 1814; Jenerał Bernard, jeden z najsławniejszych inżynierów Europejskich, i Pułkownik M. Crea, który roku 1814 popisywał się w wyprawie Niagarajskiej. Zaczynają już być tany proponowane przy brzegach Galwestońskich aż do Pensakoli, i opatrzone już zatokę Chesapoahską, a wszyscy kontenci są bardzo z

przezorności Prezydenta ozuwającej w ciichości.

Budżet Stann, który za Washingtona wynosił tylko 4 miliony dollarów, wynosi teraz, pomimo zniesienia wiele podatków, 20 milionów, tak bardzo pomnożyły się ludność, siła zbrojna, flota, Poselstwa, i t. p.

Prezydent Zjednoczonych Stanów wysłał do Hawanny okręt Firebrand, wstawiając się za P. Robinsonem, wziętym w niewolę wraz z Miną, i za innymi uwięzionymi tam Amerykanami. Niektórzy twierdzą, że okręt ten ma z sobą także i oświadczenia względem oddania Floryd wyjąwszy twierdzę St. Marc, którą Amerykanie zatrzymać chcą tymczasem dla bezpieczeństwa swych granic. — Gubernator Amerykański w Pensakoli ogłosił pod dniem 28mym Lipca, że porty wyspy S. Rozalii, na której Pensakola położoną jest, przez 6 miesięcy otwarte być mają dla wszelkich towarów.

Jedna z gazet Georgijskich donosi między innymi. „W Florydzie wschodniej zgromadziła się Indyjanie; jest ich już do 2000; a Hiszpanie z wyspy S. Augustyna opatrują ich w potrzeby wojenne. Prowadzą oni handel zamienny z Anglikami, i mają tchnąć zemstą przeciwko Amerykanom północnym, którzy ze swojej strony zakładają magazyny zasobów wojennych w Augustie, stolicy Georgijskiej. — Wiele pokoleń Kreeków, unikając panowania cywilizacyi, wynosi się w głąbie puszczy zachodnich; inne zaś pokolenia, iako to Wirginskie, cywilizują się, lecz z wolna.

Porucznik Angielski P. Robert ogłosił przez gazety, że jedno z pokoleń północno-Amerykańskich, mieszkające nad wyższymi ramionami rzeki Missouri, które na mappach nowszych nazwane jest białymi Padoukasami, a na dawniejszych Malankantesami, które atoli P. Robert liczy do Ashwawsów, może mieć związek Wallijskim (Gallikańskim czyli Celtyckim), mieszkańców Wallii. P. Robert uważał, że różne wyrazy pozdrowiania i liczby tych ludzi zgadzają się z Wallijskimi. Ta okoliczność byłaby nowym dowodem załączenia Ameryki przez Europejczyków jeszcze przed Krzysztofem Kolumbem.

P. Stikoney Rezydent Amerykański między Indyjanami uczynił bardzo ważne od-

kręcie. Mała rzeka Amplain zwana, tworzy przyroczony związek między jeziorem Michigan, a rzeką Mississippi; albowiem jedną część wody swojej odlewa do jeziora, druga zaś do rzeki Illinois, która do rzeki Mississippi wpada. Związek ten między południowemi a północnemi Prowincjami Zjednoczonych Stanów mógłby za pomocą sztuki stać się bardzo korzystnym dla handlu wewnętrznego.

Z powodu umieszczenia w gazecie Londyńskiej Kuryerze, że P. Cobbett za paszkwil napisany przeciwko Rządowi Amerykańskiemu, miał zostać skazany na karę pieniężną 700 dollarów, zapewnia dziennik Amerykański Richmond-Enquirer że w Ameryce prawo o buntach całkiem zniesiono, że nie jest już więcej zbrodnią pisać przeciwko Rządowi, i że nawet o Prezydencie można mówić tak źle, jak się tylko komu podoba, nie wystawiając się na nic więcej, jak na wyśmianie.

## Ameryka Hiszpańska.

List pisany z Port d'Espagne na wyspie S. Troycy dnia 16. Września donosi co następuje: „Od czasu zajęcia Guiryi przez Admirała Briona i Jenerała Bermudeza który z 400 ludźmi był na flotyli Admirata, nadszła co raz więcej wojsk powstańców de Guiryi, Zuipy i Yaguaraporo. Jenerał Marino stoi pod Maturinem. Z przeciwnej strony zajmują Hiszpanie Rio-Caraibes, Carupano i Cariaco. Kumaną jest głównym miejscem ich zgromadzania się, i łożą wszystkie na zabezpieczenie iey przeciwko zamiarom powstańców. Słychać było, że sam Boliwar miał dowodzić uderzeniem na Kumanę. Jenerał Paez stoi wciąż jeszcze główną kwaterą w San Fernando d'Apure, żąda powstańcom w Nowey Grenadzie dostarcza broni i amunicyi. Mianował ón Pułkownika Santandera Dowodcą piechoty, a Nonato-Pereza Jenerałem jazdy i naczelnym Dowodcą w owej Prowincyi. Także i tam pewien mnich, Marino jest jednym z naczynniejszych popieraczy powstania, a Jenerał Paez do którego niezmiernie jest przywiązany; mianował go już Pułkownikiem. Nic nie ma równać się gorliwości, z jaką Paez przygotował wszystko do nowej wyprawy. — Opanowawszy Guiryię znalazł Brion w archiwach tamiecznych rozkazy Tomasza de Cares, dowodzącego przed Kumaną, datowane w dniu 26. Marca, w których Dowodcom Hiszpańskim rozporządzono oprzeć się okrętom północno Amerykańskim, gdyby przyszło do zerwania pokoju między Hiszpa-

nią a Ameryką północną. Brion wydał tam dwie odezwy; w iedney wzywał do powrotu w przeciągu wyznaczonego czasu wszystkich Wenecuelanów, którzy się powynosili, a to pod utratą majątków i urzędów; w drugiej zaś wzywał wszystkich kupców zagranicznych do handlu z Guiryją. — Kommodor Aury zajął w dniu 18. Lipca wyspę S. Katarzyny, położoną na północ od Old-Providence, naprzeciw brzegów Honduraskich.“

W Peru wyższem utrzymanie się wciąż jeszcze Jenerał Belgrano z 2000 regularnego wojska pod Tukumaniem przeciwko Hiszpańskiemu Jenerałowi la Serna.

W Puerto Ricco panowało wielkie zamieszanie, i gotowano się do obrony miasta, obawiając się napadu od licznych korsarzy powstańców. Ostatni zabrali w obliczu miasta kilka okrętów przybyłych z urzędowemi listami z Kadyxu, odebrane zaś listy powrzucali w morze. — W Porto Ricco (na ciasninie ziemney Panamskiej) miały Władze Hiszpańskie położyć areszt na 3 okręty północno Amerykańskie, obawiając się zerwania pokoju między Hiszpanią a Zjednoczonymi Stanami.

W Chili panie nieiske rozeym od czasu stoczenia bitwy pod Parall, gdzie zniesiono szczątki Hiszpanów którzy umknęli z Maipo. Jenerał San Martin bawi wciąż jeszcze w Buenos - Ayres. Nie wiadoma jest przyczyna iego tak długiego bawienia, lecz słychać było, że Rząd chce odebrać mu dowództwo. Kongress wyznaczył dobrą skarbówkę dla zapewnienia losu iego rodziny, ponieważ dla siebie nie przyjąć nie chciał. Gazety północno Amerykańskie nie przestają umieszczać rysów charakterystycznych tego południowego Wassingtona. Gdy po zwycięztwie pod Chacabuco Kongress postąpił mu srebrne naczynie, przyjął ie wprawdzie, ale odesłał zaraz małżonce swojej do Bueno-Ayres z zleceniem, aby wartość tego naczynia obróciła na utworzenie szkoły publiczney. Małżonka iego ma wyszczególniać się równie pięknoscją, jak i cnotami. Ponieważ Jenerał nie miał iey przy sobie w Chili, ale ją u iey byłca w Buenos - Ayres zostawił, przeto Kongress dzielił zdanie powszechne, że to działa się przez niedostatek majątku i wyznaczył potrzebne summy, aby Pani S. Martin przy małżonku swoim w Chili żyć mogła. Ale Jenerał nieprzyjął tey ofiary, tak dla oszczędzenia przychodów publicznych, iako też aby Officerom swoim nie dał powodu do żądania podobnych wolności, przez coby wojsko znanymi obciążeniem zostało. Jego zwycięztwa w Chili i umiarkowanie sprawiły w Peru gło-



bole wrażeń, a Wice-Król tamedzny zdawał się być przekonany, że Król ten Królowi swojemu nie zdoła zachować inaczej, jak przez przyjacielskie układy. Z tąd jego propozycya względem wymiany ienców, z tąd ofiarowanie rezeymu, Peru zawisło od Chili co do zboża; a 18tu miesiący dostaie go tylko ukradkiem, a zatem drożey, nadto zaś nie może mieć odbytu na swoje ziemiopłody, ponieważ korsarza Chilijscy otaczają porty Peruwilańskie.

Gazety Niderlandzkie umieściły uwagę, że cudzoziemcy, którzy Rzeczpospolitą zawierającym się w Ameryce południowej usługi swoje ofiarują, muszą pasować się z trudnościami w pozyskaniu unarodowienia; ponieważ te młode Państwo redecy najbardziej samym tylko sobie winni być edzyskanie niepodległości. Tylko w Polu przytułku (Champ d'Asyle) przy etoby takiego, któryby zdolnym był do wojny lub do bronienia osady.

### Brazylia.

Listy z Buenos-Ayres datowane dnia 26. Sierpnia zapewniają, że Artigas wypędzony przez Portugalczyków z głównej kwatery swojej Purificacion, utracił całe znaczenie, i z wojskiem swoim zeszedł na 300 ludzi bląka się nad rzeką Uruguay, ponieważ mu Portugalczykowie preciełi przechod do Prowincyi Entre-Rios. Zdaie się, że Portugalczykowie chcą ustalić się w Colonia del Sacramento, i posadę tę przywrócić do dawney ważności. Między Brazylią a Rzeczpospolitą Buenos-Ayreską panuje zgoda naylepsza, i nie zdacie się aby tak prędko zerwana być miała, chybaby Brazyliia przez osłabienie Artigasa, albo Rzeczpospolita przez zwycięztwo w Maipo dumnym zamiarom uwieśdź się dała. Atoli dotychczas pozwalali republikanie okrętom Portugaliskim żeglować w górę rzeki la Plata, i wspierać swoje przedsięwzięcia lądowe przeciwko Artigasowski.

O Hrabi Arcos pierwszym Ministrze Króla Brazylijskiego podaia rys następujący: W nagrodę zasług położonych dla Państwa przez prędkie usmierzenie bunta w Pernambuco, otrzymał od Króla Jana VI go blankiet z pozwoleniem, aby na nim napisał czegoby sobie życzył. Na tym blankiecie napisał Hrabia rozkaz uwolnienia wszystkich osób skazanych na śmierć z powodu owego buntu i siedzących ieszcze w więzieniu. Król potwierdził zaraz to rozporządzenie.

### Francya.

Monitor umieścił artykuł wyięty z Dziennika rozpraw (Journal des debats),

tyczący się bliski podówczas wyborów Paryzkich, gdzie między innemi zawiera: „Od niejakiego czasu, szczególniey od chwili, jak wybory zatrudniać poczęły, odzywa się pewny rodzaj pisarzy za niepodległością Deputowanego Ludu, i utrzymuie ją wszelkimi siłami poczynając to, za iakaś dla siebie zasługę. Lecz coż znaczy właściwie Deputowany niepodległy? Będziemy się starać, aby to nieiakoś zrozumieć i wyiaśnić. Niepodległość zawisła od stosunku, w którym się człowiek znajduje i od stałości umysłu. Nie dosyć iest, do nabycia niepodległości, samo przywłaszczenie.... Jeżeli chcemy znaleźć prawdziwą niepodległość, nie szukaymy iey w duchu stronnicy i w oświadczonych mniej więcey nieprzyjaciół wrażliwych ustanowień naszych, ale u mężów światlych i czynnych, którzy spokojnością swoją, talentami i skromnymi cnotami swoimi, równie jak przez pożyteczne i uczzone badania, i przygotowaną dla klasy uboższej i wyrobnihow pracę, przyczyniają się do dobra kraju, i przywiązani są do spokoju; i tak iedno jak i drugie zasadzają tylko na wykonywaniu praw, i utrzymaniu opiekuńczej formy Rządu przywróconego. Mąż, który przyjacielem iest Rządu, i ustanowień jego, któremu wszelkie podżeganie iest przeciwnie, który nienawidzi zemstę i który nie iest zdolnym równie poświęcać konstytucyę dla Domu panującego, jak tę Nayiaśniejszą rodzinę, dla przywłaścicieli; ów mąż nakoniec, który nie potrzebuie pokonywać przesady, ani złe robić dobrem, i którego iedynem pragnieniem iest, stać o niezmiennosci swojej i dobroczynności utrzymać, a nawet powiększyć, przez zasługi pomnażające dobro Ludu; taki mąż, iest niepodległym w nayściślejszem znaczeniu tego słowa; ón tylko sumienia swojego dochodzi, swojej tylko rzetelności iest obowiązany; nie żada niczego, prócz trwałości powszechnego szacunku dla siebie, zgadzać się będzie z duchem Rządu, gdy widzi że zamiary jego są mądre, przeciwny będzie Ministróm, kiedy z przekonania widzi tego potrzebę, a sprzeciwianie się jego będzie tem skuteczniejsze, ile, że się zasadza na osobistym szacunku, i prawdziwey niepodległości.

Z Paryża d. 28. Października. — Usłarząją się mocno liberalni i polityczni pisarze nasi, że ważne zdarzenie oswohodenia ziemi Francuzkiej od woysk obcych nie obchodzone z zapalem. Jeden z nich czyni uwagę, że Paryż, w przypadkach daleko mniej ważnych bywał zawsze oświecony; iezeli, mówi ón, nie uczyniono tego teraz, przez grzeeczność dla wychodzących woysk obcych, grzeeczność tę zbyt daleko posunięto, ponieważ prawdziwy patryotyzm nie zgadza się z tak wielką uległością dla cudzoziemców. Pyta się nakoniec, dla

czego nasi dzienni wierszopisy, których tu poetes de circumstance (poetami od okoliczności) nazywają, a którzy od lat trzech cały świat śpiewali, dla czego rzecze, naraz oniemieli? Widok woysk obcych, smutek publiczny, nie wstrzymał ani na chwilę ich usłużney muzy; atoli teraz kiedy oswobodzeni iestemuy, muza ta milczy, iak niezwy; niepodległość narodowa, nie natchnęła żadnego z nich ani iednym pieniem i t. d. Ci sami pisarze żartują sobie także z mnogich artykułów tyczących się wyborów, a umieszczanych w gazetach oddawanych pod cenzurę, i twierdzą, że się w nich znajdują te same myśli i wyobrażenia rzeczy, które przez cały ciąg Rewolucyi czytano we wszystkich Dziennikach urzędowych; odwołują się oni na dziennik urzędowy owoczesnego Dyrektoryatu wykonawczego, na Redaktora, i zapewniają, że umieszczone tam odezwy, podpisane, iuż to przez Reubela iuż to przez Lareveillere Lepaux, były zupełnie te same, co dzisiejsze z małemi tylko odmianami; nie potrzeba więc, iak tamte odpisać i podpisy opuścić, a tak możnaby oszczędzić sobie pracy do układania nowych. Wrzescie wzywają oni Agentów publicznych, aby przecież iuż teraz zatrudnili się nowemi kombinacyami, przeczoby mieli pozor utrzymać swoje systema; ile że dotychczas, była stale nayważniejszą ich przyczyną, obecność woysk obcych; albowiem dotychczas kiedy doniesiono o iakiem nadużyciu, lub zaprojektowano iakową poprawę, utrzymywano; iż trzeba być ostrożnym z powodu przytomności woysk cudzoziemskich. — Także i teraz korzystają Liberalisci z okoliczności, aby mogli znowu żądać powrotu wygnaneów. Powróciło wprawdzie tego lata kilkunastu Członków dawnego Konwentu za pozwoleniem Rządowem i inni mają podobnież pozwolenie to mieć przyobiecane; lecz nie poprzestają na tem, i żądają aby powołać wszystkich w massie, nie tylko wygnanych członków Konwentu, ale nawet osoby objęte drugim rozporządzeniem z d. 24. Lipca 1815. Z tych, iak zapewniali, otrzymało teraz ośmiu pozwolenie do powrotu; a tymi są: Jenerał Dejean syn, który iuż od niejskiego czasu znajduje się znowu przy oycu, Jenerał Mouton (Hrabia Lobau); Jenerał Lamarque, Pułkownik Marbot, były Radca Stanu Defremont, były Prefekt Bouvier-Dumolard, P. Cluis i były Prokurator CesarSKI przy Paryżim Sądzie appellacyynym Courtin, który w czasie owych dni stn był Prefektem Policji. Co do żądań drugih, nie ieszcze nie uchwalono. Same nawet reklamacye za nieszczęśliwym poetą

Arnaud bawiącym w Niderlandach były dotąd bezskuteczne. Osoby interessujące się za Marszałkiem Soult'em, odebrać miały wyraźnie odpowiedź żądaniu przeciwną. — Niepodlegli, oburzyli się niezmiernie, na iedno pismo ulotne, które wyszło przed kilkoma dniami pod napisem: „Le cri des Ultra sur les elections,“ (skarga Ultraistów na wybory) w którem na ich hersztów wiele napisano. Twierdzą oni, że to pismo nie iest płodem Ultraistów, ale iednego z pisarzy Ministerskich, który przyjął tylko na siebie bawę Ultraisty, aby mógł tym więcej nieprzyjemności nagadać niepodległym. My, chcemy ich przytem zostawić, atoli z tem dołożeniem, iż owe trzy różne od siebie stronnictwa które się teraz właśnie dokładnie odznaczają, nie są sobie nigdy nawzajem dłużne i gadają sobie wzajemnie tyle niegrzeczności ile tylko mogą. Spodziewać się, że ta stronnicza wojna pisarska ustanie, skoro wybory zakończeni będą. — Rozchodzą się znowu nowe wieści, o zmianie Ministerium, które atoli zdają się być nayniegruntowniejsze. Mianowicie twierdzą, że Xiążę Richelieu złożyć chce Ministerium spraw zewnętrznich, i uchylić się od wszystkich interessów, a Hrabia Dekazes ma być na iego miejscu, oraz zostać pierwszym Ministrem (pierwey przeznaczano Margrabiego Caraman za następcę Richeliego), daley mówią że P. Laine złoży Ministerium spraw wewnętrznich, a P. Corvetto Ministerium Przyrody; pierwszego zastąpić ma P. Royer Collard, drugiego P. Louis. Podobne wieści podają obfitą materię do rozrywki, tak, iak i owa pewniejsza pogłoska że Marszałek Marmont i Xiążę Fitzjames odzyskali łaskę. Pierwszy objął miejsce Jenerał-Majora gwardyi, i codzień ogląda Króla kilkakrotnie; drugi pokazal się znowu u Dworu.

Przyiechali do Lwowa od dnia 16go do 17go Listopada.

JO. Czartoryski Adam Xiążę i tajny Radca, tudzież JO. Czartoryska Xiężna, z Rossyi. — W. Rownacki, z Żółkwi. — W. Pawlikowski Mikołaj, z Sanoh.

Wyiechali ze Lwowa od dnia 16go do 17go Listopada.

W. Borzysławski Porucznik Polski, do Polski. — JOO. Czartoryscy Xiężna, do Sieniawy. JO. Jabłonowski Xiążę, do Rossyi. — W. Rrasński Baron, i JW. Tarło Jan Hrabia, do Polski.